ORĘDOWNIK POWIATU KOŹMIŃSKIEGO

Abonament:
kwartalnie: w ekspedycji . . . . 180.00 mk.
„ na poczcie . . . . 189.00 mk.
numer pojedyńczy . . . . 10.00 mk.

Dział urzędowy ≡ nieurzędowy

Koźmin, środa dnia 10-go maja 1922 r.

Ogłoszenia:
wiersz 1-łam. nonp. na str. 6-cio łam. lub miejsce jego 20.00 mk.
wiersz reklamowy nonparelowy na stronie 3-łamowy . 50.00 mk.
Dla ogłaszających z poza powiatu 100 % więcej

Nr. 37 | Za redakcję: Dział urzędowy: Starostwo; nieurzędowy: E. Kraszewski w Koźminie. Wychodzi 2 razy tyg. Ogłoszenia przyjmuje się do wtorku i piątku godz. 9 przedpoł. | Druk: ZAKŁAD GRAFICZNY EDWARDA KRASZEWSKIEGO w KOŹMINIE. Nakład własnej księgarni. Telefon 34. Adres telegraficzny: Orędownik Koźmin | Rok 35

Dział urzędowy

Nr. 212. **Rozporządzenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu** z dnia 1. kwietnia 1922 r. **w przedmiocie zmiany rozporządzenia wykonawczego z dnia 22 marca 1921 r. o czasie pracy w zakładach handlowych.**

Na mocy art. 19. ustawy z d. 18. grudnia 1919 r. o czasie pracy w przmyśle i Handlu (Dz. U. R. P. r. 1920, Nr. 2. poz. 7) oraz ustawy z d. 14. lutego 1922 r. zmieniającej ustawę z dnia 18. grudnia 1919 r. o czasie pracy w przemyśle i Handlu (Dz. U. R. P. nr. 14. poz. 127) zarządza się co następuje:

§ 1. W rozporządzeniu wykonawczem Ministra pracy i opieki Społecznej w porozumienia z Ministrem Przemysłu i Handlu dnia 22. marca 1921. r. o czasie pracy w zakładach handlowych (Dz. U. R. P. Nr. 47. poz. 291) wprowadza się następujące zmiany:

1. Paragraf 4. tego rozporządzenia otrzymuje następujące brzmienie: „Najdalej po każdych sześciu godzinach pracy pracownikom zakładów wyszczególnionych w § 1. niniejszego rozporządzenia, zatrudnionym na mocy umowy pracy, winna być zapewniona conajmniej jedno godzinna przerwa, podczas której pracownik może opuścić miejsce pracy."
2. Paragraf 5 wymienionego rozporządzenia skreśla się.
3. Paragraf 6. wymienionego rozporządzenia otrzymuje następujące brzmienie. „Zgodnie z art. 2. ustawy o czasie pracy w przemyśle i handlu, w brzmieniu ustalonem ustawą z dnia 14. lutego 1922 r. (Dz. U R. P. N. 14. poz. 127) czas sprzedaży towarów i otwarcia zakładów objętych niniejszem rozporządzeniem nie może przekraczać dziesięciu godzin dziennie bez przymusowej przerwy w południe."
4. Paragraf 12 wymienionego rozporządzenia otrzymuje następujące brzmienie: „Powiatowe władze samorządowe, a w miastach wyłączonych ze związku powiatowego rady miejskie określą dla poszczególnych miejscowości godziny otwierania i zamykania zakładów, objętych niniejszem rozporządzeniem, jednolicie dla każdego rodzaju zakładów po wysłuchaniu stron zainteresowanych."

§ 2. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Minister Pracy i Opieki Społecznej:
(—) L. Darowski.
Minister Przemysłu i Handlu:
(—) Stefan Ossowski.

Powyższe podaję do publicznej wiadomości.
— Nr. dz. 2803/22 St I. —
Koźmin, dnia 1 maja 1922 r.
Starosta
Czarnecki.

Nr. 213. Niniejszem podaje się do publicznej wiadomości, że na mocy rozporządzenia Ministra b. dzielnicy pruskiej z dnia 23. września 1921 r. i Ministerstwa Skarbu z dnia 22. stycznia 1922 r. zaprowadzony zostanie w tutejszej dziejnicy nowy system Urzędów Skarbowych, równający się jednolitemu systemowi na całym obszarze Rzeczypospolitej. I tak Główne Urzędy Skarbowe, które powstały z dawniejszych Głównych Urzędów Celnych (Hauptzollämter) a zwane w ostatnim czasie Urzędami Skarbowymi Podatków pośrednich otrzymują odtąd krótszą nazwę „Urzędy Akcyzowe". Są to władze I. instacji, obejmujące okręgi kilku powiatów politycznych, a im bezpośrednio podlegają „Inspektoraty Kontroli Skarbowej" znajdujące się prawie w każdym mieście powiatowem. Do okręgu Urzędu Akcyzowego w Ostrowie należą cztery powiaty: ostrowski, odolanowski, ostrzeszowski i kępiński z Inspektoratami w Ostrowie (na powiaty ostrowski i odolanowski) Ostrzeszowie i Kępnie. Zaś Inspektoraty w Krotoszynie, **Koźminie** i Pleszewie przynależą od 1. maja b. r. począwszy do okręgu Urzędu Akcyzowego w Jerocinie. Zakres działalności Inspektoratów Kontroli Skarbowej jest prawie ten sam co dawniejszych Urzędów Celnych (Zollämter), wykonują one nadzór nad wytwórczością wzgl. handlem produktów podlegających podatkom pośrednim, czyli akcyzje jako to: spirytus, wino, piwo, cukier, sacharyna, drożdże, sól, wody mineralne, węgle, oleje skalne, zapałki, papierosy, tytonie i uprawa tabaki. Nie wchodzą jednakowoż w kompetencje tak Urzędów Akcyzowych jak i podległych im Inspektoratom Kontroli Skarbowej opłaty celne od towarów zagranicznych, opłaty te pobierają istniejące na pograniczu Graniczne Urzędy Celne wzgl. Dworcowy Urząd Celny w Poznaniu.

Nadmienia się także, że tak Urzędy Akcyzowe jak i Inspektoraty Kontroli Skarbowej nie posiadają własnych kas, kasy ich złączone zostały z Kasami Skarbpwemi, istniejącemi w każdem mieście powiatowym.

Wszelkie znaczki stemplowe, banderole, arkusze stemplowe, i t. p. nabywać można zatem tylko w Kasach Skarbowych.

Ostrów, dnia 28 kwietnia 1922 r.
(—) Hepke **Naczelnik.**

Powyższe podaje do publicznej wiadomości.
— L. dz. 2801/22 Ss. I. —
Koźmin, dnia 4. maja 1922 r.
Starosta
w zast. Andrzejczak

Nr. 214. Wobec zbliżających się porej letniej i z tem połączonego powiększenia się niebezpieczeństwa pożarów, staje każdemu możliwość nawiedzenia pożarem przed oczyma. Każdy poczuwa się wobec tego do obowiązku ubezpieczenia swego mienia i dobytku, by w razie wypadku pogorzeli nie stać się nędzarem. Zatem podaje poniżej do wiadomości ogółu nazwiska i miejsca zamieszkania wszystkich zastępców Krajowego Ubezpieczenia Ogniowego w Poznaniu w powiecie tutajszym, by w razie potrzeby wiedział dokąd się mają udać.

Spis mężów zaufania agentów oraz agentów głównych w powiecie Koźmińskim

Mężowie zaufania:

1. August Zuske, mistrz ciesielski, Borek
2. Edmund Rajewski, mistrz murarski, Borek
3. Fryderyk Reimann, przedsiębiorca budowlany Pogorzela

Agenci główni:

1. Thorenc Ernest, przedsiębiorca budowlany, Pogorzela
2. Edmund Rybakowski, kupiec Koźmin
3. Władysław Gruszczyński, Kromolice

Agenci samodzielni:

1. Stanisław Frąckowiak, organista, Wielowieś
2. Fryderyk Reimann, przedsiębiorca budowlany, Pogorzela
3. Glapa Józef, woźny obwodowy, Borek
4. Wilhelm Schwintowski, Koźmin
5. Franciszek Krawiec, właściciel kamienicy, Borzęcice

— L. dz. 54/22 S. O. I. —
Koźmin, dnia 4. maja 1922 r.
Starosta, w zast. Andrzejczak
Starszy Sekretarz powiatowy

Nr. 215. **Zestawienie wydanych rocznych kart łowieckich w miesiącu kwietniu b. r.**

1. Talarczyk Franciszek, strzelec z Łagiewnik
2. Sibiliak Jan, strzelec z Kromolic

— L. dz. 2867/22. St. a. —
Koźmin, dnia 2. maja 1912 r.
Starosta, w zast. Andrzejczak
Starszy Sekretarz powiatowy

Obwieszczenia innych władz.

Nr. 216. **Wymiar podatku na rok podatkowy 1922.**

Na zasadzie par. 25 prawa o padatku dochodowem wzywam niniejszem wszystkich do płacenia podatków w powiecie Koźmińskim zobowiązanych, których dochód już w roku ubiegłem wynosił więcej niż 500 000 marek aby złożyli podpisanemu piśmiennie lub do protokółu deklaracje co do swego dochodu rocznego na przepisanem formul. w czasie od **4 do 20 maja 1922 r.** włącznie. Deklaracja winna zawierać zapewnienie, że wszelkie dane w niej zawarte uczyniono sumiennie i według najlepszej wiedzy.

Wyżej podani płatnicy są zobowiązani **odebrać sobie** deklaracje w Urzędzie Skarb. Podatków Bezpośrednich i Opłat Skarbowych, ul. Klasztorna 52.

Deklaracji wysyłać się nie będzie.

Piśmienne deklaracje wolno wysyłać pocztą, jednakże na odpowiedzialność nadawcy wobec czego zaleca się przesłać je listem poleconym. Ustne oświadczenia przyjmuje podpisany **w Urzędzie Skarbowym Podatków Bezpośrednich i Opłat Skarbowych Koźmin, Klasztorna 52** codziennie przed południem od godziny 9 do godziny 1 do protokułu.

Kto swego obowiązku złożenia deklaracji w przepisanym terminie wie wypełni, winien w myśl par. 31. ustęp 1 prawa o podatku dochodowym oprócz podatku ustalonego w postępowaniu wymiarowem i odwoławczem zapłacić dodatkowo 5 od sta w stosunku do stopy podatkowej.

Ukaraniu podpada w myśl par. 72 prawa o podatku dochodowym, kto oddaje rozmyślnie fałszywą lub niezupełną deklarację lub świadomie zataji dochód swój.

Według par. 71 prawa o podatku dochodowym nie pobiera się od członków towarzystw z ograniczoną poręką, podlegającym opodatkowaniu w byłej dzielnicy pruskiej, tej części ustanowionego dla nich podatku dochodowego, która przypada na udziały w zyskach towarzystwa.

Przepis ten stosuje się jednakże tylko do tych podatników, którzy oddali deklarację podatkową i w tejże podali osobno odebrany udział w zyskach. Wszyscy podatnicy, którzy spodziewają się uwzględnienia na zasadzie par. 71 wzm. prawa bez względu na to, czy w roku ubiegłym byli pociągnięci do podatku od dochodu lub nie, winni zatem w zwyż oznaczonym terminie doręczyć deklarację zawierającą bliższe wyszczególnienie zysku, który odebrali od towarzystwa z ogr. por.

Koźmin, dnia 3. maja 1922 r.
Przewodniczący Komisji wymiarowej podatku dochodowego
Krawczyk.

Nr. 217. Powiatowy lekarz weterynaryjny stwierdził u padłego konia gospodarza Jana Naskrętskiego w Kromolicach, wąglik.

Pogorzela, dnia 5. maja 1922 r.
Komisarz owodowy Szatkowski

Dział nieurzędowy

O co chodzi w Genui?

Niemcy i Sowiety prowadzą na konfenrencji ofenzywę przeciw Francji. Niemcy dążą do rewizji traktatu wersalskiego, Sowiety do tego, by ich uznano prawnie i do uzyskania pieniędzy, które mają im umożliwić utrzymania się u władzy. Taktykę zaś mają jasną — odosobnić Erancję i pod hasłami humanitaryzmu, dążenia do pojednania i pokoju, miłości chcześcijańskiej odciągnąć od Francji tych nawet sprzymierzyńców, którym żywotne interesy nakazują stać twardo przy punkcie widzenia francuskim. Pomaga znakomicie Niemcom i Sowietom w ich polityce ten fakt, że dla p. Loyd George'a powodzenie konferencji jest warunkiem utrzymania się go na fotelu prezydjalnym i że premjer angielski ulega naciskowi finansjery międzynarodowej, która dąży wszelkimi sposobami do wydźwignięcia Niemiec i do utrzymania rządu sowieckiego w Rosji, Loyd George wywiera tedy konsekwentną presję na delegację francuską, by czyniła Niemcom i Sowietom ustępstwa, grożąc, że upieranie się przy polityce stanowczej doprowadzi do zerwania między Francją i Anglją. Loyd George otwarcie dąży do tego, by zadowolniwszy się platonicznemi obietnicami Sowietów przyrzec im uznanie prawne i dać pieniądze; do tego dalej, by wziąć pod obrady sprawę odszkodowań niemierkich, zasłaniając to wybiegiem zwołania do Genui Rady Najwyższej. Wreszcie wysuwa on projekt dziesięcioletniego zawieszenia broni z obowiązaniem nie naruszenia przez ten czas istniejących granic, Przetłomaczone na język zrozumiały znaczy to danie Niemcom zapewnienia, że przez 10 lat mają zapewniony pokój, w czasie którego będą mieli możność przygotowania się i pomożenia Rosji w przygotowaniu się do wojny. Inne narody natomiast mają uwierzyć w powszechną pacyfikację i użyć te dziesięć lat na rozbrajanie się moralne i materyalne, nad którem będą czuwali komuniści we wszystkich parlamentach subwencjonowani przez Sowiety. Owo tak zachwalane zawieszenie broni nie byłoby niczem innem jak wyznaczenie terminu nowej wojny. Trzeba jednak sobie zdawać sprawę z tego, że Niemcy i Sowiety nie zawahają się przyspieszyć jednostronnem postanowieniem ten termin, jeśli to dla nich będzie dogodne.

Od śmiałości i stanowczości polityki francuskiej zależy zatem sprawa wojny i pokoju w Europie w ciągu lat najbliższych. Ponieważ jednak Francja sama nicby zdziałać nie mogła, i tylko przy współdziałaniu państw mających jednakowe z nią interesy, odeprze może atak bolszewicko-niemiecki — ostateczny wynik pojedynku politycznego w Genui zależy od posunięć i taktyki delegacji polskiej.

Życzenia zagraniczne w dniu 3 maja.

Warszawa, 5. 5. (Pat). Naczelnik Państwa otrzymał w dniu 3. bm. jako w dniu święta narodowego następującą depeszę od prezydenta Stanów Zjednoczonych: J. E. Marszałek Piłsudski, Naczelnik Państwa Polskiego, Warszawa. Pod szczęśliwemi auspicjami dnia, którego rocznicę obchodzi dziś naród polski, pospołu z moimi rodakami przesyłam serdeczne gratulację i najlepsze życzenia przyszłej pomyślności dla państwa i narodu polskiego. Waren C. Harding

Od króla Belgji: J. E. Marszałek Piłsudski, Naczelnik państwa Polskiego, Warszawa. Z okazji święta narodowego polskiego wraz z całą Belgją przesyłam W. E. szczere życzenia szczęścia i pomyślności dla Jego szlachetnego kraju. Albert.

Od króla Hiszpanji: J. E. Marszałek Piłsudski, Naczelnik Państwa polskiego, Warszawa. Szczęśliwym się czuję, przesyłając W. E. w tym dniu wraz z gorącemi życzeniami osobistego szczęścia, zapewnienia o uczuciach mojej przyjaźni i sympatji dla szlachetnego narodu polskiego o uczuciach, które podziela mój naród. Alfonso.

Przed objęciem G. Śląska.

Opole, 5. 5. (Pat). Dziś odbyło się tu wspólne posiedzenie pełnomocników rządu polskiego i niemieckiego dla objęcia G. Śląska. W posiedzeniu brali udział rzeczoznawcy obu stron w liczbie około 50. Ustalono, że celem uzgodnienia poglądów rządu polskiego i niemieckiego w stosunku do przejęcia mienia państwowego, administracji górniczej i hutniczej, kopalń państwowych, unormowania sprawy kasy gwareckiej w Tarnowskich Górach, wreszcie przejęcia administracji kolei, skarbu oraz poczt i Telegrafów rozpocznie swoje prace niezwłocznie 5 komisyj. Równocześnie odbywać się będą posiedzenia obu pełnomocników celem wypowiedzenia się w sprawie przyjęcia decyzji wręczonej pełnomocnikom dnia 4. bm. przez komisję międzysojuszniczą w wykonaniu paragrafu 6 aneksu do art. 88 traktatu wersalskiego. W połowie przyszłego tygodnia utworzone będą dalsze podkomisje dla uregulowania spraw, wynikających z podziału pól granicznych przez nową granicę.

Województwo Śląskie.

Warszawa, 5. 5. (AW.) Jak informuje „Kurjer“ prace organizacyjne nad utworzeniem przyszłego województwa g. śląskiego dobiegają końca. Jutro minister spraw wewnętrznych przedłoży odnośny projekt komitetowi politycznemu Rady ministrów do zatwierdzenia. Urząd wojewódzki obejmować będzie 9 wydziałów. Siedzibą naczelnych władz wojewódzkich będą Katowice.

Terror orgeszowców bez końca.

Katowice, 5. 5. (AW.) Na drogerję Polaka Karpowińskiego dokonano napadu o godz. 4 w nocy. Do drogerji dano około 20 strzałów rewolwerowych które wyrządziły znaczne szkody. Orgeszowcy sądzili że p. Karpowiński sporządza w nocy inwentarz i chcieli go zastrzelić. Na szczeście zamach się nie udał.

Katowice, 5. 5. (AW) Orgeszowcy w Bytomiu zaczepiają w dalszym ciągu polskich przechodniów na ulicach i usiłują ich nawet znieważać.

Kacper Miaskowski.

W sobotę, dnia 22 kwietnia upłynęło 300 lat od śmierci Kacpra Miaskowskiego znakomitego poety polskiego, urodzonego 1549 r. we wsi Smogorzewie w powiecie Gostyńskim — (Wlkp). Straciwszy ojca w r. 1570, a we dwa lata potem matkę, zajmował się bardzo kłopotliwem gospodarstwem i wychowaniem młodszego swego rodzeństwa aż do r. 1589, w którym podzielił się majątkiem z dorosłymi już braćmi i urządził własny dom w Smogorzewie. W roku 1603 przeniósł się na Mazowsze, gdzie dzierżawił wieś Włoszczonową pod Gąbinem (powiat gostyniński b. gub. Warszawska). Było to jedyne miejsce, w którem w ciągu swego życia czuł się nieco szczęśliwym. Powróciwszy w rodzinne strony, nie miał już jednej chwili spoczynku; ścigany przez wierzycieli ojca, przez sąsiadów o granice i wreszcie uwikłany w sprawę opieki nad dziećmi brata, nie zdołał się obronić wyrokom sądowym, rugującym go ze Smogorzewa. Znękany przeciwnościami, umarł 22 kwietnia 1622 r. Zwłoki jego złożono w kościele parafjalnym w Wielkiem Strzelcu pod Piaskami, (w pobliżu Gostynia) gdzie do dziś dnia znajduje się marmurowa tablica z następującym napisem:

D. O. M.

Kacper Miaskowski, co miał śmiertelnego
W tym zawarł grobie, aż do dnia onego,
Gdy głuche ciała trąba budzić będzie
A ogniem z nieba spłonie ziemia wszędzie.
Ale co dowcip dał mu był nie podły
Słowiańskim bluszczem Muzy to obwiodły.

Zasnął w P. Bogu dnia 22 kwietnia r. pańskiego 1622, wieku swego 73 który wszystek w pobożności na czytaniu i pisaniu uczonych pism przeżył.

W późniejszym już wieku, bo 52 roku życia, wziął się do ogłoszenia pism swoich. Zebrawszy wszystkie swoje utwory wydał je pod tytułem: „Zbiór rytmów“ (Kraków 1612). Skargi na nierząd i zbytki, pochwały życia wiejskiego i szczera religijność stanowią treść utworów Miaskowskiego. — Drugie wydanie pism jego, poprawniejsze i powiększone, wyszło w Poznaniu 1854 r., na którego czele profesor Jan Rymarkiewicz (*1811 w Łobżenicy †1889 w Poznaniu) skreślił wielce pożądaną wiadomość o życiu i pismach tego poety.

Młodszy brat Miaskowskiego, Baltazar (Balcer), umarł 1632 r. we Włocławku jako sufragan Kujawski.

Miaskowscy, szlachta pieczętowali się herbem Miaskowski, odmianą herbu Bończa. Herb ten tak wygląda: W polu błękitnem, pod trzema gwiazdami z lewej strony — jednorożeć wspięty. U szczytu — pół-jednorożca. Labry (zewnętrzne) części tarczy herbowej, mające kształt wielkich liści wyszczerbionych, otaczających hełm i tarczę) srebrno-błękitne.

Wiadomości miejscowe

Koźmin. Wykłady dla kobiet. Przypominamy że trzeci wykład społeczno—narodowy dla kobiet odbędzie się w Koźminie w domu katolickiem w czwartek d. 11-go maja b. r. o godz. 8-mej wiecz.

Wygłosi go p. dyr. Winkler na temat „kobieta piastunką tradycji“. O jaknajliczniejszy udział uprasza Zarząd. Tow. Czytelni Kobiet w Koźminie.

Wiadomości pozamiejscowe

Nieprzewidziane miljardy dla Państwa. W dniu 20. p. m. minął ostateczny termin do wymiany wycofanych z obiegu banknotów I-szej emisji. Znaczna ilość osób nie dokonała wymiany, co według „Kurjera“ przyniesie skarbowi Państwa nieprzewidziany zysk wynoszący 10 do 15 miljardow.

Miljardy te stracili przeważnie ludzie, którzy nie czytają gazet. O takim wypadku donosi jedno z pism pomorskich.

Do jednego z kupców przybyła niedawno pewna niewiasta ze wsi i zakupiła towaru za 30 000 mk. Stanęła więc przy kasie i zaczęła wyliczać tysiącmarkówki — same białe. Kupiec zdumiony. „Ależ przepraszam, powiada, te tysiąc-markówki są już nieważne“. — Nieważne? — zawołała przerażona kobieta. — Jakło? — A tak, nieważne, odpowiada kupiec, już od trzech miesięce. Czytaliście chyba w gazetach. — Kiedy ja gazet nie czytam, wywodzi dalej kobieta, bo... to gazety dzisiaj takie drogie. Ubogi człowiek na to sobie wcale pozwolić nie może. — Pozwólcie, kupiec nato, czy mieliście przed wojną tyle pieniędzy, co dziś? — No nie, bo też nie płacono tyle za masło, jaja, kury i bydło, co dziś. — A widzicie, powiada kupiec dalej. Otóż podrożało wszystko a więc masiały podroźeć i gazety, chociaż one stosunkowo najmniej podrożały. Skąpiliście jednak na oświatę a dzisiaj tracicie przez to 30 tysięcy marek.

Niewiasta była wprost zrozpaczona. — Ach, powiada, gdyby to tylko te 30 tysięcy, ale mam w domu jeszcze 60 białych tysiąc-markówek, to i te pewnie nieważna. — A pewnie! odpowiedział kupiec. Jesteście pożałowania godni, ale nic wam pomóc nie mogę. — Kobieta załamując ręce wyszła ze składu; straciła ona 90 tysięcy marek dlatego, że żałowała 100 marek miesięcznie na gazetę. „Niech to będzie przestroga dla drugich“!

Słowiki. W tym roku z powodu długiego trwania zimy słowiki opóźniły swój powrót, zwykle już w połowie kwietnia rozlegały się ich melodyjne pieśni, w roku bieżącym zaś pierwsze — dały znać o sobie dopiero w tych dniach.

Nowy prezydent miasta Bydgoszczy. Na posiedzeniu Rady Miejskiej wybrany został na prezydenta w naszem mieście p. Bernard Śliwiński, dotychczasowy komendant policji państwowej w Poznaniu. P. Śliwiński proponowaną mu godność przyjęł, tem samem kończy się w Bydgoszczy długotrwałe vacat na tem stanowisku.

Manufaktura tanieje! Fabryki łódzkie Scheibera i Grohmanna obniżyły swój cennik o 10%. Wywołało to tem większe zdziwienie, że stało się to w chwili pewnej zwyżki walut zagranicznych. Również spodziewane jest obniżenie cen przez pozostałe fabryki manufaktury.